

Halina Bejger

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chetmie

Potrzeby w zakresie edukacji seksualnej dzieci z rodzin dysfunkcyjnych – wybrane zagadnienia

The Need for a Sex Education aimed at Children from Dysfunctional Families: Selected Issues

SŁOWA KLUCZOWE ABSTRAKT

edukacja, seksualizm, erotyzm, dzieci, młodzież, rodzina dysfunkcyjna, piecza zastępcza

Treść artykułu poświęcona jest wychowaniu seksualnemu i potrzebom w tym zakresie wynikającym z trudności w realizacji opiekuńczo-wychowawczej funkcji współczesnej rodziny. Rodziny, w których występują uzależnienia, agresja, przemoc, niezaradność życiowa i niewydolność wychowawcza oraz zaburzenia psychiczne, choroby somatyczne itp., nie są w stanie właściwie zająć się wychowaniem własnych dzieci, w tym także wychowaniem seksualnym. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na ścisły związek przekazywanych informacji związanych z dojrzewaniem dziecka, zachowaniami seksualnymi człowieka, jego płcią i rolami społecznymi z postawami osób znaczących zajmujących się uświadamianiem dziecka. To konkretne, wiarygodne i przekonywujące wzorce postaw osób dorosłych (najczęściej rodziców) w głównej mierze wpływają na prawidłowy rozwój seksualny dzieci i młodzieży. Dzieci jako dobrzy obserwatorzy często konfrontują swoje marzenia i wyobrażenia na temat szczęśliwej rodziny z rzeczywistością. W przypadku dzieci z rodzin dysfunkcyjnych te wyobrażenia rozmiągają się z realiami codziennego życia. Zwykle dzieci z takich rodzin decydują sądów rodzinnych trafiają do różnych form pieczy zastępczej (najczęściej instytucjonalnych), gdzie funkcje w zakresie wychowania seksualnego przejmuje kadra pedagogiczna. Głównym zadaniem wychowawców jest wychodzenie naprzeciw potrzebom dzieci i młodzieży wynikającym z ich: sytuacji rodzinnej, do-

świadczeń (urazów) będących skutkiem wychowania w nietypowych warunkach, wieku, poziomu rozwoju i indywidualnych możliwości. W toku pracy opiekuńczo-wychowawczej wychowawcy mają za zadanie wyeliminować agresję i przemoc z życia swoich wychowanków. Dla pełnej realizacji zadań w zakresie edukacji seksualnej powinni zadbać o tworzenie atmosfery wychowania zbliżonej do rodzinnej sprzyjającej realizacji indywidualnych potrzeb wychowanków i nawiązywaniu pozytywnych relacji interpersonalnych między wychowawcami a dziećmi. Świadomi swojej roli pedagogicy powinni własnym postępowaniem dostarczać młodzieży pozytywnych i godnych naśladowania wzorców postaw męskich i kobiecych ważnych z punktu widzenia kształtowania tożsamości dzieci. Dlatego wychowanie seksualne dzieci i młodzieży musi uwzględniać przygotowanie do satysfakcjonującego życia intymnego, ale także uczuciowego opartego na silnej więzi emocjonalnej i poczuciu odpowiedzialności za drugą osobę w związku.

KEYWORDS ABSTRACT

education, sexuality, eroticism, children, youth, dysfunctional family foster care

This article explores the need for sex education that results when the modern family's fulfilment of its care-giving and educational functions is problematized (i.e. families in which there are elements of addiction, aggression, violence, helplessness and failure, life-related, educational or mental disorders, somatic diseases, etc.). In such cases, families are not able to ensure a proper upbringing for their children, and this extends to matters pertaining to sex education. The existing literature highlights the close relationship that exists between the maturation of children and the sexual behaviour of the corresponding adult humans – including the gender, social roles and attitudes of those significantly involved in increasing the child's own awareness. It is mainly the specific, credible and convincing attitudinal patterns of adults (usually parents) that are responsible for influencing the normal sexual development of children and young people. Children, as good observers, often confront their dreams and ideas about a happy family with reality. In the case of children from dysfunctional families, these ideas fail to match the realities of everyday life. Generally, where children from such families are concerned, the decisions of family courts aim at offering a respite of one sort or another (usually in the form of an institutional retreat), with responsibilities in the field of sex education being taken over by teaching staff. The main task of educators is, then, to meet the needs of children and young people arising from the family situation, from experiences (i.e. injuries) stemming from being educated under special conditions, and from their age, level of development and individual capabilities. In the course of their care-giving and educational work, educators are supposed to eliminate aggression and violence from the lives of their

pupils. In order to fully implement goals in the field of sex education, they must strive to create an educational atmosphere similar to that of the family, conducive to the implementation of the individual needs of pupils, and to establishing positive interpersonal relationships between educators and children. Educators, conscious of their role in this regard, should ensure that their own behaviour provides young people with positive models for rehearsing the attitudes associated with being male or female – attitudes important for shaping the identities of the children. That is why sex education for children and young people must take into account both their preparation for a satisfying intimate life, and also their emotional readiness, given that this should be based on a strong emotional bond and a sense of responsibility for the other person in the relationship.

Wprowadzenie

Wychowanie jako proces kształtowania osobowości człowieka i przygotowywania go do pełnienia odpowiedzialnych ról społecznych powinno również prowadzić do pełni człowieczeństwa i szczęścia. Jedną z dziedzin wychowania jest także wychowanie seksualne, które chociaż może być realizowane na różne sposoby, powinno służyć „ludzkiemu przeżywaniu osobistego szczęścia w różnorodnych formach i dziedzinach – w miłości, w macierzyństwie czy ojcostwie, w samoakceptacji”¹. Szczęście jako przedmiot wychowania seksualnego może być przeżywane jako wynik doświadczeń psychicznych i społecznych. Warto zatem odwołać się do rozstrzygnięć terminologicznych pomiędzy erotyzmem a seksualizmem. Rozróżnienia tych pojęć dokonał E. Spranger. Erotyzm wiąże się ze sferą psychicznych przeżyć człowieka o podłożu seksualnym i zainteresowaniem problemami płci, a więc obejmuje „wszystko, co dotyczy ludzkich przeżyć i zachowań związanych z płcią, a nie odnosi się bezpośrednio do czynności czysto fizjologicznych”². Z. Izdebski i A. Małecka, definiując erotyzm, wiążą go ściśle z psychiką człowieka i rozwojem intelektualnym, gdyż – jak twierdzą – „Intelektualny rozwój człowieka wywiera istotny wpływ na jego psychikę, a rozwój intelektu pociąga za sobą zmiany w sferze erotycznej”³. Autorzy zwrócili uwagę, że „Przeżycia erotyczne, na które składają się elementy seksualne, uczuciowe, intelektualne, o wiele silniej wpływają na psychikę człowieka i przeobrażają je, niż czynią to przeżycia seksualne”⁴. Seksualizm to pojęcie o węższym zakresie i odnosi się głównie

¹ I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, Warszawa 2002, s. 8.

² Tamże, s. 11.

³ Z. Izdebski, A. Małecka, *Erotyzm*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, K. Ablewicz, Warszawa 2003, s. 1054.

⁴ Tamże.

do czynności fizjologicznych. Przygotowując młodych ludzi w procesie wychowania do przeżywania doznań erotycznych, należy brać pod uwagę więzi uczuciowe, fascynację partnerem i przeżywanie osobistego szczęścia. Aktualnie w literaturze przedmiotu coraz rzadziej stosuje się rozdzielenie tych dwóch pojęć, wychodząc z założenia, że obydwie sfery najczęściej wzajemnie się przenikają i bez siebie nie funkcjonują w naturze. R. J. Tritt ustalił, że „Seksualność człowieka jest integralną częścią osobowości każdej istoty ludzkiej, a jej pełen rozwój zależy od zaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb, takich jak: pragnienie obcowania, intymności, ekspresji uczuć, czułości i miłości”⁵. Tę problematykę podejmuje seksuologia – „nauka zajmująca się życiem uczuciowo-seksualnym człowieka oraz kształtowaniem się i rozwojem więzi międzyludzkich; jest nauką interdyscyplinarną i ujmuje seksualność człowieka w aspekcie psychologicznym, socjologicznym, pedagogicznym, etyczno-moralnym, prawnym, etnograficznym, antropologicznym, biologicznym, religijnym i medycznym, zajmuje się wszelkimi konsekwencjami wynikającymi z podziału ludzi na dwie płci”⁶.

Edukacja seksualna jest działaniem skierowanym do dzieci, młodzieży i dorosłych, związanym z płciowością człowieka, dotyczącym zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego; działanie to polega na dostarczaniu wiedzy o różnych fazach życia człowieka, uczeniu umiejętności wartościowania postaw, kształtowaniu zachowań prozdrowotnych; edukacja seksualna realizowana jest przez rodzinę, instytucje, organizacje państwowe, samorządowe, organizacje pozarządowe, media, agendy międzynarodowe: WHO, UNFPA, UNAIDS.

Prawo dzieci i młodzieży do edukacji seksualnej wynika ze standardów międzynarodowych ustalonych na Konferencji ONZ na rzecz Ludności i Rozwoju w 1994 r. i na IV Światowej Konferencji na rzecz Kobiet w Pekinie w 1995 r. W Polsce zadania, jakie stoją przed edukacją seksualną, reguluje art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁷.

Rodzina jako podstawowe środowisko wychowania seksualnego

Proces wychowania rozkłada się na całe życie człowieka, ale wiadomo, że najistotniejsze są podstawy, które osiąga człowiek, zwłaszcza w zakresie wychowania seksualnego, w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości. Główną odpowiedzialność za wychowanie seksualne ponoszą rodzice, którzy powinni być świadomi, na czym polega

⁵ R. J. Tritt, *Różnorodność ludzkiej seksualności w kontekście Deklaracji Praw Seksualnych Człowieka*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji w Poznaniu”, Poznań 2007, s. 49.

⁶ *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 2, Warszawa 1996, s. 263.

⁷ Dz. U. 1993 nr 17, poz. 78.

wychowanie seksualne i jaką rolę pełni w ogólnym rozwoju osobowości dziecka. Wychowanie seksualne to ważna integralna część ogólnego wychowania dzieci, której istotą jest ich przygotowanie „do pełnienia ról partnerskich, małżeńskich i rodzinnych w zakresie uczuciowości, płciowości i seksualności. Jest to również kształtowanie właściwych postaw wobec seksualności człowieka, jak też wdrażanie do zachowań w dziedzinie seksualności małżeńskiej i rodzinnej zgodnych z obowiązującymi w społeczeństwie normami i standardami moralnymi”⁸. Aby dobrze wywiązać się ze swoich zadań, rodzice powinni zadbać o harmonijny rozwój osobowości dziecka we wszystkich jej sferach, co oznacza, że wychowanie seksualne powinno być postrzegane w kontekście jego biologicznego, psychicznego, społecznego i etycznego wymiaru. Celem wychowania seksualnego jest przekazanie wiedzy o funkcjonowaniu sfery płciowej człowieka w sposób adekwatny do wieku i możliwości rozwojowych dziecka oraz pełny rozwój jego osobowości. Edukacja seksualna w prawidłowo funkcjonującej rodzinie obejmuje przemyślane oddziaływania w wielu sferach:

- w sferze emocjonalnej – kształtowanie postaw czułości, delikatności i miłości w kontaktach z najbliższymi osobami w rodzinie, kształtowanie umiejętności ich okazywania i wyrażania;
- w sferze społecznej – rozwijanie wrażliwości na potrzeby innych osób, kształtowanie gotowości dzielenia się z innymi;
- w sferze duchowej – szacunek dla najwyższych wartości⁹.

Z. Lew-Starowicz i K. Szczerba do zadań, jakie w ramach wychowania seksualnego powinna realizować rodzina, zaliczają:

- przygotowanie do życia małżeńskiego i rodzinnego – w którym najpełniej realizowana jest więź emocjonalna i seksualna oparta na stałości związku małżeńskiego, miłości, partnerstwie i współodpowiedzialności;
- osiąganie integracji i wszechstronnego rozwoju osobowości – poprzez powiązanie wartości związanych z życiem intymnym człowieka z wartościami decydującymi o celowości i sensie życia związanego z pełnieniem ról rodzicielskich, relacjami interpersonalnymi i rolami społecznymi;
- formowanie świadomości płciowej – kształtowanie postaw typowych dla swojej płci (męskiej lub żeńskiej) oraz rozumienia ich specyfiki;
- formowanie samoopanowania seksualnego – poprzez kształtowanie umiejętności regulowania własnych potrzeb i zachowań seksualnych jako podstawy zdrowia, dojrzałości seksualnej i udanego związku;
- uświadomienie seksualne – poprzez przekazywanie wiedzy na temat życia seksualnego dostosowanej do wieku, płci i indywidualnej wrażliwości dziecka;

⁸ M. Komorowska-Pudło, *Wychowanie seksualne w rodzinie*, Szczecin 2000, s. 9-10.

⁹ Por. *Przygotowanie do życia w rodzinie*, red. K. Ostrowska, M. Ryś, Warszawa 1997.

- formowanie systemu wartości seksualnych – poprzez przekazywanie wartości takich, jak: dobro rodziny, dobro życia małżeńskiego, społecznego czy seksualnego, wartości chrześcijańskie budujące zarówno dla rodziny, jak i społeczeństwa;
- promocja zdrowia seksualnego – wpajanie potrzeby łączenia seksualności człowieka z szeroko pojętym zdrowiem – w aspekcie polityczno-społecznym, kulturowym i osobowym oraz życiem człowieka jako największą wartością¹⁰.

Wychowanie seksualne dziecka w rodzinie przebiega stopniowo od jego narodzin do osiągnięcia dojrzałości. Rodzice powinni towarzyszyć dziecku, wspierając je, udzielając porad i pomocy szczególnie wtedy, gdy pojawiają się wątpliwości, zakłopotanie czy konkretne problemy. Swoją postawą i poprzez właściwe sposoby reagowania rodzice uczą zachowań swoje dzieci, kształtują ich poglądy, uczą rozwiązywać problemy i sytuacje konfliktowe. Głęboka więź emocjonalna i przywiązanie decydują o silnej identyfikacji dziecka z rodzicami jako osobami znaczącymi. Czynniki te powodują, że to oni są głównymi modelami, których zachowania dzieci obserwują i naśladują. Wzorzec funkcjonowania rodziny jest tak mocno zakodowany w świadomości dziecka, że w przyszłości – już jako człowiek dorosły – buduje swoje życie rodzinne, opierając się na doświadczeniach z przeszłości. Tam, gdzie dzieci mają możliwość obserwować szczęśliwe współżycie rodziców, widzą, jak udane relacje stają się źródłem siły i zapału rodziców do działania, wyzwalają ich twórczą aktywność i tworzą atmosferę sprzyjającą rozwojowi wszystkich członków rodziny. Dobrze funkcjonująca rodzina dziecka stanowi wzorzec rodziny w ogóle. Dzieci od swoich rodziców uczą się poprzez naśladowanie ich zachowań społecznych. Jak wynika z badań M. Trawińskiej, udane życie seksualne rodziców pośrednio wpływa na osiągnięcie takich wartości jak dobrobyt materialny czy prestiż. Seksualne czynności fizjologiczne rodziców połączone z uczuciem są nie tylko formą rozładowania napięcia seksualnego, ale także – jak wynika z badań przeprowadzonych przez A. Trawińską – stają się satysfakcjonującym „kontaktem społecznym, dającym możliwość redukcji wielu napięć, możliwość usunięcia osamotnienia, kompensowania braków. Mają znaczenie zarówno dla społecznego funkcjonowania, jak i jego poczucia satysfakcji z życia”¹¹. Udane życie intymne rodziców ma zatem wpływ nie tylko na formy ich komunikowania się ze sobą, ale również pozytywnie wpływa na życie wszystkich członków rodziny i jego organizację. Korzystna dla kształtowania tożsamości dziecka jest świadomość, że jest ono dzieckiem chcianym, kochanym, w pełni akceptowanym, będącym „owocem miłości” swoich rodziców.

Rodzice są najważniejszymi osobami, które powinny towarzyszyć swoim dzieciom w procesie dojrzewania seksualnego. To od postaw rodziców zależy kształtowanie poczucia tożsamości płciowej dziecka. W rodzinie powinno ono spotkać się z akcep-

¹⁰ Z. Lew-Starowicz, K. Szczerba, *Nowoczesne wychowanie seksualne*, Warszawa 1995.

¹¹ I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, dz. cyt., s. 30.

tacją swojej osoby, być wychowywane zgodnie ze swoją płcią, uczyć się adekwatnej samooceny, której podstawą jest sposób oceny dziecka przez jego rodziców. Na psychoemocjonalny (w tym także psychoseksualny) rozwój dziecka wpływa również styl wychowania i atmosfera, jaka panuje w rodzinie.

Ze względu na stosunek do realizacji zadań w zakresie wychowania seksualnego oraz norm i obyczajów mu towarzyszących wyodrębniono pięć różnych typów rodziców:

- rodzice rygorystyci i tradycjoniści – unikają racjonalnego wychowania seksualnego, przejawy zainteresowania dziecka problemami rozwoju seksualnego są przez nich tępione i zakazane;
- rodzice liberałowie i postępowcy – skupiają się głównie na technikach współżycia, fizjologii i zapobieganiu ciąży, wykazują dużą tolerancję w stosunku do synów, pomoc w przypadku niepożądanego ciąży sprowadzają do pieniędzy;
- rodzice zdezorientowani i bezradni – nie potrafią zająć się właściwym wychowaniem seksualnym, nie wiedzą, jak to robić, sami tej wiedzy nie posiadają, potrzebują pomocy specjalistów w tej dziedzinie;
- rodzice pasywni wychowawczo – obojętni na problemy dzieci w ogóle, nie stosują żadnych nakazów ani zakazów;
- rodzice świadomie wychowujący seksualnie – zaangażowani w wychowanie, sami o poglądach zgodnych z normami społeczno-moralnymi; oddziaływania na osobowość i psychikę dziecka mają charakter świadomy¹².

Ze względu na indywidualność każdego dziecka oddziaływania wychowawcze w ramach edukacji seksualnej w rodzinie powinny być dostosowane do potrzeb i poziomu jego rozwoju psychospołecznego. Treści wychowania seksualnego zazwyczaj przekazywane są w sposób subiektywny, wynikający z osobistych doświadczeń życiowych rodziców. Rodzic wychowujący, mający pozytywne doświadczenia własne, będzie z reguły przekazywał dziecku właściwą wiedzę na temat dojrzewania do życia seksualnego. Wart podkreślenia jest fakt, że wychowanie seksualne przebiega zarówno w formach werbalnych, jak i niewerbalnych. Dominującą formą wychowania seksualnego w rodzinie jest forma niewerbalna, w której dominuje przykład nad mówieniem i której istotą jest obserwacja przez dziecko zachowań rodziców i przyswajanie ich wzorców osobowych. Można zatem uznać, że w zasadzie każde zachowanie rodziców ma charakter edukujący, a wśród tych zachowań bardziej liczą się fakty potwierdzone w codziennym życiu niż deklaracje słowne rodziców¹³.

¹² M. Kozakiewicz, *U podstaw wychowania seksualnego*, Warszawa 1969.

¹³ A. Jaczewski, J. Radomski, *Wychowanie seksualne i problemy seksuologiczne wieku rozwojowego*, Warszawa 1986, s. 130-131.

Doświadczenia w zakresie wychowania seksualnego dzieci z rodzin dysfunkcyjnych

W zupełnie innej sytuacji wychowawczej znajdują się dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Rodzina dysfunkcyjna według A. M. Seweryńskiej to:

- „rodzina z problemem alkoholowym, czyli taka, w której jedno bądź oboje rodziców uzależniło się od alkoholu,
- rodzina z problemem wykorzystywania seksualnego, czyli taka, w której jedno bądź oboje rodziców wykorzystuje seksualnie kogoś (współmałżonka, dzieci) w rodzinie,
- rodzina z terrorem psychicznym, czyli taka, w której jedno bądź oboje rodziców stosuje przemoc emocjonalną (szantaż, zastraszenie itp.) wobec członków swojej rodziny,
- rodzina z przemocą fizyczną, czyli taka, w której jedno bądź oboje rodziców bije, maltretuje fizycznie kogokolwiek z członków rodziny,
- rodzina z przewlekłą chorobą – jedno bądź oboje rodziców cierpi na stałe schorzenie typu stwardnienie rozsiane, cukrzyca bądź jest „przykute” do wózka inwalidzkiego, za swój stan obarcza winą domowników, staje się centralną postacią w rodzinie”¹⁴.

Charakterystyczne dla funkcjonowania tychże rodzin są różne typy dezorganizacji życia rodzinnego, wśród których W. J. Googe wyróżnia:

1. Układ nieformalny („nieślubność generacyjna” i konkubinaty).
2. Rozbicie rodziny przez separację, rozwód, opuszczenie (także długotrwały wyjazd spowodowany zatrudnieniem w innej miejscowości).
3. Rodzina istniejąca w sensie formalnym, niespełniająca przypisanych jej funkcji („pusta muszla”), dezintegracja rodziny związana z przyczynami zewnętrznymi (np. pobyt w zakładzie karnym któregoś z członków rodziny).
4. Dysfunkcjonalność z przyczyn wewnętrznych, prowadzących do załamania się podziału ról wewnątrzrodzinnych. Chodzi tu o przyczyny niezawinione (nieszczęścia, choroby), jak i zamierzone, „chciane” (np. alkoholizm)¹⁵.

Rodzina jako system w takim przypadku nie funkcjonuje dobrze. Zaburzenia w funkcjonowaniu choćby jednej tylko osoby w rodzinie wpływają na działanie całego systemu, a więc każdego z pozostałych członków tej rodziny, powodując najczęściej ich współuzależnienie. Relacje między członkami rodzin dysfunkcyjnych oparte są na specyficznych regułach: kontroli, perfekcjonizmu, oskarżania, zaprzeczania, milczenia, iluzji, niedokończenia i braku zaufania. Reguły te stanowią rodzaj destruk-

¹⁴ A. M. Seweryńska, *Uczeń z rodziny dysfunkcyjnej*, Warszawa 2004, s. 12.

¹⁵ M. Jarosz, *Problem dezorganizacji rodziny*, Warszawa 1979, s. 98.

cyjnych mechanizmów obronnych przed nazywaniem wprost realnych problemów, jakie są w rodzinie. Kontrola daje poczucie całkowitego panowania nad sytuacją, a tak naprawdę służy ukrywaniu żalu, wstydu oraz hamowaniu emocji i uczuć. Dziecko w takiej rodzinie uczy się zaprzeczania rzeczywistym uczuciom i często w poczuciu odpowiedzialności za całą rodzinę przejmuje kontrolę nad rodzicami i ich zachowaniem. Perfekcjonizm prowadzi do ciągłego konfrontowania się z innymi i zaspokajania przez dzieci oczekiwań dorosłych, co pozornie może wydawać się dążeniem do doskonałości i perfekcji, a w rzeczywistości staje się źródłem frustracji. Oskarżanie zwykle ma miejsce wtedy, gdy nie sprawdza się kontrola. Oskarżając innych ludzi, odwracają uwagę od swoich czynów, ukrywają wstyd i przenoszą negatywne emocje na innych. Dzieci z rodzin dysfunkcyjnych oskarżają np. kolegów ojca, że to przez nich ojciec pije lub pije dlatego, że brat jest niegrzeczny lub się źle uczy itd. Zaprzeczanie jest formą negowania realnych zdarzeń, myśli i uczuć, zwłaszcza tych najbardziej przykrych. Przemilczanie trudnych faktów z życia rodziny dysfunkcyjnej pomaga wszystkim jej członkom zachować pozornie idealny obraz rodziny, a w realnym wymiarze pogłębia izolację, na jaką skazuje siebie ta rodzina. Iluzje wzmacniają inne zachowania członków rodziny związane z zaprzeczaniem, kontrolą i oskarżaniem poprzez tworzenie mitów na temat jej funkcjonowania. Niekończenie to mechanizm niepodejmowania wiążących decyzji związanych z funkcjonowaniem rodziny. Wpływa to na dalsze istnienie rodziny jako całości, ale nie rozwiązuje jej problemów wewnętrznych¹⁶. W całym systemie kłamstw, iluzji i zaprzeczeń obecnych w życiu rodziny dysfunkcyjnej uczestniczy osobiście dziecko, które wchodzi w różne role przerastające jego możliwości i potrzeby. Dziecko w tym systemie pełni jedynie funkcję narzędzia do zapewnienia ochrony głównych „bohaterów” codziennych wydarzeń, czyli rodziców, którzy powinni zapewnić mu właściwą opiekę i stworzyć warunki harmonijnego rozwoju. A tymczasem dzieje się odwrotnie. To dzieci przyjmują różne strategiczne role, które w specyficzny sposób chronią postawy i zachowania dorosłych, tj. role:

- „bohatera” – osoby odpowiedzialnej za funkcjonowanie całej rodziny, opiekuna, powiernika rodziców, wizytówki rodziny,
- „kozła ofiarnego” – ofiary zaburzonego funkcjonowania mamy lub taty, buntownika, „czarnej owcy”,
- „niewidocznego dziecka” – małej królowej, śpiącego rycerza, aniołka, osoby pełnej wdzięku,
- „maskotki” – kłowna, błazna, osoby poświęcającej się dla innych¹⁷.

Młodzi ludzie zwykle marzą o wielkiej miłości i stałym związku, także w dziedzinie więzi erotycznej. Jednakże ich codzienne obserwacje relacji międzyludzkich w rodzi-

¹⁶ J. Bradshaw, *Zrozumieć rodzinę*, Warszawa 1994, s. 13-19.

¹⁷ A. M. Seweryńska, *Uczeń z rodziny dysfunkcyjnej*, dz. cyt., s. 17.

nie o zaburzonym funkcjonowaniu i strukturze pokazują je w bardzo różnorodnych wariantach, nie zawsze zgodnych z ich potrzebami i wyobrażeniami. Widzą związki:

- małżeńskie monogamiczne (z dużym zaangażowaniem uczuciowym),
- partnerskie monogamiczne (konkubenckie),
- małżeńskie oparte na przywiązaniu lub przyzwyczajeniu (bez okazywania przez małżonków miłości i często związane ze zdradami małżeńskimi),
- małżeńskie w fazie rozwodu, w fazie konfliktu z okazywaniem sobie nienawiści,
- kolejne związki partnerskie lub małżeńskie po rozwodzie (tzw. seryjna monogamia)¹⁸.

Obserwacje tego typu tworzą relatywistyczne podejście do małżeństwa i rodziny, a w świadomości dziecka tworzą jej zaburzony obraz.

Dzieci wychowujące się w rodzinach dysfunkcyjnych wymagają wsparcia i pomocy, którą powinny uzyskać w szkole i placówkach opiekuńczo-wychowawczych zapewniających opiekę doraźną, częściową lub całodobową. Dodatkowo w ramach systemu pomocy społecznej ich rodziny mogą otrzymać wsparcie w zakresie wychodzenia z sytuacji kryzysowej, którą uważa się za stan przejściowy, możliwy do zmiany.

Szerokie spektrum problemów, jakie występują w rodzinach dysfunkcyjnych, prezentuje tabela 1. Problemy te dotyczą rodzin dzieci, które z tytułu licznych zaniedbań ze strony rodziców decyzją sądu rodzinnego trafiły do całodobowej placówki opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego.

Tabela 1. Problemy w dysfunkcyjnych rodzinach wychowanków domu dziecka w latach 2000-2011.

Lp.	Rodzaj problemu	n=154	
		n	%
1.	alkoholizm	110	71,4
2.	ubóstwo	105	68,2
3.	bezrobocie	91	59,1
4.	przemoc	26	16,9
5.	konflikty	42	27,3
6.	pozbawienie wolności	5	3,2
7.	przestępczość	3	1,9
8.	choroba psychiczna	19	12,3

¹⁸ E. Gehmacher, *Życie rodzinne: sytuacja jest dobra, ale nie beznadziejna*, „Forum”, (1978)8.

Lp.	Rodzaj problemu	n=154	
		n	%
9.	upośledzenie umysłowe	20	13,0
10.	choroby somatyczne	8	5,2
11.	niezaradność życiowa	92	59,7
12.	niewydolność wychowawcza	107	69,5
13.	odrzućcie dziecka	21	13,6

Źródło: H. Bejger, *Dom dziecka jako środowisko stymulujące rozwój wychowanków o szczególnych potrzebach edukacyjnych*, [w:] *Rozwój integralny dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*, Kielce 2013, s. 266.

Problemem najczęściej występującym w rodzinach dysfunkcyjnych jest alkoholizm. Alkoholizm rodziców z reguły staje się przyczyną wielu innych zaburzeń w funkcjonowaniu rodziny. Rodziny z problemem alkoholowym przede wszystkim nie pełnią funkcji wychowawczej wobec własnych dzieci, w tym także nie podejmują oddziaływań wychowawczych w zakresie wychowania seksualnego. Ich postawy stanowią przykład negatywnych zachowań, które wypaczają wyobrażenia dziecka o stosunkach międzyludzkich, małżeństwie i rodzinie, nie wspierają go w rozwoju erotycznym. W rodzinach z problemem alkoholowym obowiązują usztywnione, negatywne sposoby funkcjonowania, które wywierają zły wpływ na wychowanie seksualne dzieci. W rodzinach z problemem alkoholowym lub innymi uzależnieniami często dochodzi do utraty pracy i ubóstwa, które staje się przyczyną wielu innych problemów, np. przestępczości, która ma być sposobem na rozwiązywanie problemów finansowych rodziny, a powoduje, że w życiu rodziny pojawia się patologia. Rodzic, który powinien być wzorem i oparciem dla dziecka, trafia do zakładu karnego. Inną konsekwencją wychowywania się w rodzinie dysfunkcyjnej z problemem uzależnienia od substancji psychoaktywnych jest ciągle obserwowane zachowań agresywnych rodziców i sytuacji konfliktowych. Wśród form przemocy najbardziej zagraża prawidłowemu przebiegowi wychowania seksualnego wykorzystywanie seksualne, którego ofiarą staje się dziecko. Zaspokajanie potrzeb dziecka dodatkowo utrudnia niezaradność życiowa i niewydolność wychowawcza rodziców, przewlekłe choroby, zaburzenia psychiczne czy niepełnosprawność intelektualna.

Opiekunczo-wychowawcza rola rodziców polega na tym, aby zanim zaczną rozmawiać z dzieckiem na tematy związane z ich seksualnym dojrzewaniem, zadbali o ich harmonijny rozwój emocjonalno-społeczny, który stanowi fundament rozumienia re-

lacji międzyludzkich, sfery uczuć i odpowiedzialności za drugą osobę. W rodzinach z problemem alkoholowym najczęściej jest odwrotnie. Dzieci rodziców niezaradnych życiowo i niewydolnych wychowawczo, przewlekle chorych, zaburzonych psychicznie lub upośledzonych umysłowo wychowują się same, czerpiąc wzory głównie ze środowiska rówieśniczego, równie niedoświadczonego jak one same.

Tabela 2. Niezdrowe wzory opieki rodzicielskiej w rodzinach z problemem alkoholowym wg J. Woititz.

Aspekty opieki rodzicielskiej	Wzorce funkcjonowania w rodzinie alkoholowej
1. Określanie ról	Zadaniem dzieci jest opieka nad rodzicami.
2. Przewycięzanie komunikatów negatywnych	Występują podwójne komunikaty wprowadzające zamieszanie i wymagające domyslenia się.
3. Kochać czy zawstydząć?	Dziecko jest zawstydzane.
4. Rozumienie granic	Granice prywatności są zamazane i często ulegają zniszczeniu.
5. Akceptowanie uczuć	Uczucia bywają przedmiotem agresji i dlatego są tłumione.
6. Rodzice: nauczyciele i przewodnicy	Dzieci same się wychowują najlepiej jak potrafią.
7. Nakładanie rozsądnych ograniczeń	Panuje chaos albo skrajna surowość.

Źródło: J. Woititz, *Wymarzone dzieciństwo*, Gdańsk 1994, s. 18-24.

Jak pokazują informacje ujęte w tabeli 2, bardzo często to dzieci pełnią opiekuńcze funkcje wobec swoich rodziców (pozycja 1), przez co narażone są na przykre doświadczenia daleko przekraczające ich dojrzałość. Bywają świadkami nie tylko libacji alkoholowych, ale także zbliżeń seksualnych rodziców z przygodnymi partnerami, co daje im wypaczony obraz zachowań seksualnych ludzi dorosłych (tu: osób znaczących) odartych z przeżyć w sferze uczuć, a więc sprowadzonych wyłącznie do fizjologicznych czynności seksualnych. Ponadto dzieci małoletnie, niedojrzałe społecznie i emocjonalnie, mają pod wpływem zachowań swoich rodziców nad-

miernie i przedwcześnie rozbudzone zainteresowanie seksem. Nie mają też precyzyjnych informacji co do granic ludzkiej prywatności (pozycja 4 w tabeli 2), które w tych rodzinach są naruszone, oraz jasnych komunikatów (pozycja 2). Skutkuje to nadmierną aktywnością dzieci na tym polu. Nastoletnia młodzież poszerza swoje zainteresowania w Internecie. Jak wskazują dane policyjne, 13,3 proc. polskich nastolatków wykorzystuje Internet do poszerzania swoich kontaktów z pornografią (67,3 proc. z nich), a 21,5 proc. było ofiarami cyberprzemocy. Co piąty polski 15-latek wie, co to seks. Jak wynika z badań B. Woynarowskiej i J. Mazur, dotyczących zachowań zdrowotnych młodzieży szkolnej w Polsce w 1998 r., 30 proc. chłopców i 13 proc. dziewcząt w wieku 15 lat miało już inicjację seksualną za sobą, wśród 17-latków 46 proc. chłopców i 32 proc. dziewcząt. W 1990 r. do 15. roku życia inicjację przeżyło 17 proc. chłopców i 5 proc. dziewcząt¹⁹. Z badań Z. Izdebskiego przeprowadzonych w 2006 r. wynika, że średni wiek inicjacji seksualnej w Polsce wynosił dla chłopców 18,08 lat, a dla dziewcząt 18,82 lat²⁰. Wyniki badań Z. Lwa-Starowicza i K. Szczerby wskazują, że osoby z wyższym wykształceniem znacznie później rozpoczynają współżycie²¹. Raporty z badań od ponad 20 lat pokazują, że w przypadku chłopców w wieku inicjacji 15-16 lat populacja tych, którzy przechodzą inicjację seksualną, utrzymuje się na stałym poziomie od 17,7 proc. do 20 proc., natomiast z raportu Z. Izdebskiego „Seksualność Polaków 2011” wynika, że zmienia się dynamika aktywności dziewcząt, która dla wieku 15-16 lat wynosiła 5,5 proc. w 1990 r., a 13,7 proc. w 2010 r., natomiast dla wieku 17-18 lat 18 proc. (w 1990 r.) i 38 proc. (w 2010 r.)²². Statystyki potwierdzają, że młodzież w tym wieku wymaga ogromnego wsparcia i zainteresowania swoimi sprawami i potrzebami, a tak często pozostaje z nimi sama. Osamotnienie młodzieży w wieku adolescencji powoduje, że źródłem informacji na tematy seksualne częściej stają się osoby spoza rodziny. Uczennice gimnazjum pozbawione kontroli rodziców i zainteresowania formami spędzania czasu wolnego spędzają czas na sekszacie lub próbują zarabiać pieniądze, rozbierając się przed kamerą²³. Jak podkreśla psychiatra z Torunia dr M. Dąbrowski, „Seksting, bo tak to się nazywa, zdarza się dziś w prawie każdej klasie w gimnazjum. (...) Dziewczyny robią sobie zdjęcia, bo chcą pokazać, jakie są ładne, chcą zainteresować sobą chłopaka. Potem jest dramat, bo te zdjęcia oglądają

¹⁹ B. Woynarowska, J. Mazur, *Zdrowie młodzieży w Polsce. Zachowania zdrowotne i samoocena zdrowia. Raport z serii badań wykonanych w 1998 r.*, Warszawa 1999.

²⁰ <http://www.rynekzdrowia.pl/Badania-i-rozwoj/Raport-prof-Izdebskiego-o-seksualnosci-Polakow,123042,11.html> (dostęp: 2.02.2014).

²¹ Z. Lew-Starowicz, K. Szczerba, *Nowoczesne wychowanie seksualne*, Warszawa 1995.

²² Z. Izdebski, *Ryzykowna dekada. Seksualność Polaków w dobie HIV/AIDS. Studium porównawcze 1997-2001-2005*, Zielona Góra 2006.

²³ A. Szulc, *Seks, kłamstwa i rany na rękach*, „Newsweek”, 31.03-6.04.2014, s. 43.

wszyscy. Z wyjątkiem rodziców²⁴. Ta wypowiedź specjalisty potwierdza, że źródłem nieprawidłowych zachowań młodzieży są ich napięcia emocjonalne spowodowane brakiem zainteresowania ze strony ich rodziców odpowiedzialnych za ich wychowanie. Zachowania o podłożu seksualnym stają się negatywnym, wręcz destrukcyjnym mechanizmem obronnym, za pomocy którego młodzi ludzie rozładowują kumulowane napięcia emocjonalne. Na potwierdzenie swoich błędów wychowawczych jeden z rodziców wypowiedział się w wywiadzie: „Jakieś 10 lat temu popełniliśmy błąd, zostawiliśmy dzieci same sobie, oddaliśmy je Internetowi. Co więcej, nie chcemy tych mroków poznać, jakbyśmy bali się prawdy o sobie i o dzieciach²⁵”. Znakiem obecnych czasów staje się dramatyczny w skutkach brak świadomości ze strony rodziców, zwłaszcza tych dysfunkcyjnych, swojej wychowawczej roli wobec własnych dzieci i odpowiedzialności za ich losy.

Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce

W wielu rodzinach dochodzi także do przemocy seksualnej jako skutku uzależnienia od alkoholu i wysokiego stopnia demoralizacji. „Wykorzystywanie seksualne dziecka to włączenie dziecka w aktywność seksualną, której nie potrafi ono w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody lub do której nie dojrzało i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób. Z wykorzystaniem seksualnym, według WHO, mamy do czynienia w sytuacji, gdy taka aktywność wystąpi pomiędzy dzieckiem a dorosłym lub innym dzieckiem, jeśli ze względu na różnice wieku bądź stopnia rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności, władzy²⁶”. W polskim prawodawstwie za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności uważa się:

- „zgwałcenie (art. 197 par. 1 k.k.), zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (typ kwalifikowany zgwałcenia, art. 197 par. 3 k.k.),
- nadużycie stosunku zależności (art. 199 k.k.),
- obcowanie z małoletnim poniżej lat 15 (art. 200 k.k.); uwodzenie dzieci przez Internet tzw. *grooming* (art. 200a k.k.),
- kazirodztwo (art. 201 k.k.), pornografia (art. 202 k.k.),
- sutenerstwo i stręczycielstwo (art. 203 i 204 k.k.)²⁷”.

Najczęstszym nadużyciem wobec małoletnich jest nadużycie stosunku zależności przez konkubentów matek wobec ich małoletnich córek. Potwierdza to w swojej roz-

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ *Dzieci się liczą. Informacje o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria Badania Praktyka”, 36(2011)3, s. 148.

²⁷ Tamże.

mowie z konsultantem Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111 dziewczynka w wieku lat 14: „Moi rodzice rozwiedli się, kiedy miałam 7 lat. Mieszkałyśmy same z mamą, ale niedawno wprowadził się do nas jej narzeczoną. Ostatnio dziwnie się zachowuje. Kilka dni temu, jak mama wyszła na nocny dyżur, znowu przyszedł do mojego pokoju. Usiadł blisko mnie i pytał, czy słyszę jak w nocy uprawia seks z mamą. Prosił, żebym dotykała go po udach i w okolicach intymnych. Boję się, że on znowu przyjdzie i posunie się dalej. Strasznie się wstydzę, nie chcę nikomu o tym mówić. Może on przestanie się tak zachowywać?”²⁸. Ocena skali problemu wykorzystywania seksualnego dzieci w Polsce jest utrudniona, bo nie wszystkie z nich zostają ujawnione. Wnioskować na temat tendencji występujących w tym zakresie pozwalają oficjalne statystyki policyjne i sądowe.

Tabela 3. Małoletni pokrzywdzeni przestępstwem z art. 200 k.k. (obcowanie płciowe z małoletnim do 15. roku życia) oraz przestępstwem z art. 197 k.k. (zgwałcenie).

Rok	Art. 200 k.k.	Art.197 k.k.
2000	1721	194
2001	1636	167
2002	1599	178
2003	1905	166
2004	2080	282
2005	1799	331
2006	4052	391
2007	8151	363
2008	5635	335
2009	6021	319
2010	5086	480

Źródło: Komenda Główna Policji, Policyjny System Statystyki Przestępczości „TEMIDA”²⁹.

²⁸ Tamże.

²⁹ Za: *Dzieci się liczą. Informacje o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, art. cyt., s. 150.

Liczby zamieszczone w tabeli 3 potwierdzają nasilenie się zaburzeń w funkcjonowaniu rodziny w postaci przemocy seksualnej wobec dzieci z 1599 w 2002 r. do 8151 w 2007 r., co dowodzi 4-krotnego wzrostu przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci przez dorosłych, którym dzieci ufały i którzy powinni przygotować je do przyszłego życia w rodzinie. Tego rodzaju doświadczenia w życiu dziecka pozostawiają piętno w jego psychice w postaci Zespołu Stresu Pourazowego jako skutku traumatycznych przeżyć oraz licznych konsekwencji występujących w poszczególnych sferach osobowości dziecka.

Tabela 4. Możliwe konsekwencje wykorzystania seksualnego pojawiające się u dzieci.

Konsekwencje wczesne
Sfera somatyczna
Specyficzne: Urazy zewnętrznych narządów płciowych oraz okołodbytnicze Urazy pochwy, przerwanie błony dziewiczej Infekcje moczowo-płciowe i choroby weneryczne Cięża Niespecyficzne: Urazy ciała Bóle głowy, brzucha, nudności, wymioty Trudności w oddawaniu moczu Zaburzenia jedzenia Zaburzenia snu
Sfera psychiczna
Lęki, fobie Koszmary i lęki nocne Depresja, przygnębienie Hipomania, nadpobudliwość ruchowa Drażliwość, złość Wstyd i poczucie winy Obniżenie poczucia własnej wartości, negatywna samoocena
Sfera seksualna
Prowokacyjne zachowania seksualne Publiczna masturbacja Nietypowe zachowania seksualne wobec rówieśników Erotyczna twórczość dziecka Nadmierne zainteresowanie seksualnością

Sfera społeczna

Zachowania regresywne (np. moczenie nocne) Izolowanie się Problemy z nauką, wagary Ucieczki z domu Agresywność, konfliktowość, okrucieństwo Samouszkodzenia
--

Źródło: A. Izdebska, *Konsekwencje przemocy seksualnej wobec dzieci. Wykorzystywanie seksualne dzieci*, „Dziecko Krzywdzone”, 29(2009)4, s. 39.

Szeroki zakres konsekwencji, jakie zostały zawarte w tabeli 4, pokazuje, jak wielką krzywdę czynią dzieciom dorośli w rodzinach dysfunkcyjnych. Sytuacja młodej ofiary wykorzystywania seksualnego komplikuje jej życie w wielu obszarach, począwszy od dolegliwości fizyczno-zdrowotnych, poprzez zaburzenia w psychice w postaci lęków, fobii, agresywności, nadpobudliwości, izolowania się od świata zewnętrznego, a skończywszy na kreowaniu w wyobraźni dziecka wypaczonego obrazu stosunków międzyludzkich i rozładowywania wewnętrznego napięcia emocjonalnego nieprawidłowymi zachowaniami seksualnymi.

Oto jak wypowiada się na temat swoich doświadczeń 17-letnia rozmówczyni Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111: „Kiedy miałam 11 lat, brat ojca kilka razy mnie zgwałcił. W końcu odważyłam się i powiedziałam mamie. Na początku mi nie uwierzyła i była zła. Zabrała mnie do ginekologa i wtedy zadzwoniła na policję. Wujek wszystkiego się wyparł, a w naszej miejscowości rozpowiadał o mnie straszne rzeczy. Moje życie zamieniło się w piekło. Ojciec odszedł od mamy – cała nasza rodzina ojca odwróciła się od nas. Już trzy razy próbowałam się zabić, biorę leki przepisane przez psychiatrę. Ludzie wciąż plotkują, mówią, że chciałam się zabić, bo jest mi wstyd, że to wszystko zmyśliłam. Ja naprawdę nie chcę już żyć”³⁰.

Obcowanie dzieci z treściami pornograficznymi

Zaniedbania, odrzucenie dziecka i brak zainteresowania ze strony dysfunkcyjnych rodziców jego problemami często prowadzą do nadmiaru swobody dziecka i powodują ucieczkę w stronę kontaktów wirtualnych. Niedojrzałość intelektualna i emocjonalna skłania do korzystania z treści niedozwolonych i szkodliwych dla rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci.

³⁰ E. Dobrysiewicz, *Telefon zaufania dla dzieci potrzebujących pomocy. Fundacja Dzieci Niczyje pomaga młodym ludziom*, „Dziennik Łódzki”, 27.12.2014, <http://www.dzienniklodzki.pl/arttykul/3696644,telefon-zaufania-dla-dzieci-potrzebujacych-pomocy-fundacja-dzieci-niczyje-pomaga-mlodym-ludziom,id,t.html> (dostęp: 10.12.2015).

Tabela 5. Małoletni poniżej 15. roku życia pokrzywdzeni przestępstwami z art. 202 par. 2 k.k. (udostępnianie małoletniemu treści pornograficznych) oraz art. 202 par. 4, 4a k.k. (utrwalanie, sprowadzanie, przechowywanie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego).

Rok	Art. 202 par. 2 k.k.	Art. 202 par. 4, 4a k.k.
2000	94	brak danych
2001	89	brak danych
2002	149	brak danych
2003	168	brak danych
2004	111	43
2005	159	120
2006	657	49
2007	1006	31
2008	786	44
2009	1043	87
2010	1002	72

Źródło: Komenda Główna Policji, Policijny System Statystyki Przestępczości „TEMIDA”³¹.

Wyraźny wzrost zjawiska obcowania małoletnich dzieci z treściami pornograficznymi w latach 2007-2010 wydaje się stanem alarmowym. Badania przeprowadzone w latach 90. wśród ośmioklasistów przez seksuologa W. Sokoluka³² wykazały, że 60 proc. młodzieży badanej miało kontakt z pornografią już w wieku 11 lat oraz że wiek dzieci mających pierwsze kontakty z pornografią obniża się. W. Sokoluk, biorąc pod uwagę „intensywną seksualizację przestrzeni społecznej”, uważa, że „nie należy się dziwić, że dzieci w ogóle mają kontakt z pornografią”³³. Dowodzi to, że wiedzy, którą w ramach domowej edukacji seksualnej stopniowo i adekwatnie do wieku dziecko po-

³¹ Za: *Dzieci się liczą. Informacje o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, art. cyt., s. 150.

³² W. Sokoluk – seksuolog kliniczny i rozwojowy, pedagog, psychoterapeuta; autor m.in. *Wychowania do życia w rodzinie. Poradnika metodycznego dla nauczycieli*; twórca programów edukacyjnych na temat chorób przenoszonych drogą płciową.

³³ A. Gromnicka, *Gdy dziecko pyta*, „Zwierciadło”, 2031(2016)1, s. 115.

winno zdobywać od swoich rodziców, dziecko poszukuje w Internecie. Zaspokajając naturalną ciekawość, często staje się ofiarą wpływu treści pornograficznych.

Potrzeby w zakresie edukacji seksualnej dzieci z rodzin dysfunkcyjnych

Ponieważ podstawą wychowania seksualnego jako integralnej części szeroko rozumianego wychowania jest sfera psychoemocjonalnego rozwoju dziecka, najbardziej pierwotną potrzebą każdego dziecka jest potrzeba utrzymywania silnej więzi emocjonalnej z rodzicami jako osobami znaczącymi w życiu dziecka. Dom rodzinny powinien być środowiskiem, w którym zaspokajane są wszystkie jego potrzeby psychiczne, poczynając od najważniejszej z nich – potrzeby miłości. Poczucie, że jest kochane, daje mu nie tylko poczucie bezpieczeństwa i motywację do działania, ale także w świadomości dziecka utrwała się obraz szczęśliwej, kochającej się rodziny jako doświadczenie, które z pewnością przeniesie do swojego życia osobistego w przyszłości. Sytuacje konfliktowe, które często są codziennością w rodzinach dysfunkcyjnych, „wszelkie załamywanie się więzi i miłości między rodzicami (konflikty, awantury, wulgaryzmy), to trucizna dla dziecka, które w takiej atmosferze robi się trudne i «niemożliwe», traci wiarę w siebie i zaufanie do ludzi”³⁴.

Dziecko, które trafia z rodziny dysfunkcyjnej do placówki opiekuńczo-wychowawczej, potrzebuje przede wszystkim korzystnej, ciepłej atmosfery w placówce i grupie wychowawczej, w której spotka się z akceptacją ze strony wychowawców i kadry specjalistycznej. Placówka powinna stać się jego domem zastępczym, gdzie będzie czuło się dobrze i gdzie będzie mogło dalej się rozwijać. Zwykle nie przestaje ono myśleć o swojej rodzinie, marzy o powrocie, a nawet fantazjuje. Dlatego, aby zrealizować potrzebę powrotu dziecka do rodziny naturalnej, z jego rodzicami musi intensywnie pracować asystent rodziny, który powinien zażegnać sytuację kryzysową, jaka zaistniała w rodzinie. Życie w grupie wychowawczej powinno być szkołą przyjaźni między wychowawcami a wychowanymi, pomiędzy pracownikami, a także pomiędzy samymi wychowanymi. Potrzeba więzi z najbliższymi powinna być rekompensowana w grupie wychowawczej poprzez tworzenie warunków budowania wzajemnego zaufania, zrozumienia i pomocy.

Ucząc podstaw przyjaźni, wychowawcy przygotowują dzieci do zaspokajania potrzeby miłości i oparcia w przyszłości swoich związków małżeńskich na tych uczuciach. Potrzeby wychowanków analizowane i diagnozowane są w sposób indywidualny, co znajduje odzwierciedlenie w indywidualnym planie pomocy dziecku i jego rodzinie.

³⁴ M. Komorowska-Pudło, *Wychowanie seksualne w rodzinie*, dz. cyt., s. 31.

Nad realizacją potrzeb rozwojowych dziecka pracuje stały zespół specjalistów (psycholog, pedagog, logopeda, terapeuta, dyrektor placówki) wraz z wychowawcą wiodącym, który na podstawie znajomości potrzeb dziecka ów plan konstruuje. Zespół ten zawsze jest gotowy do rozmów z dzieckiem związanych z kształtowaniem jego poczucia tożsamości płciowej, wyjaśniających wszelkie wątpliwości dotyczące wychowania seksualnego czy rozumienia swojej seksualności i rozwoju w tym zakresie. Dziecko ma potrzebę dzielenia się swoimi doświadczeniami z zaufaną osobą dorosłą, która powinna mu zapewniać należyłą opiekę, ale też – zgodnie z potrzebami dziecka – pewną dozę swobody, wolności przy zachowaniu dyskretnej kontroli, która pozwala rozmawiać na temat bieżących problemów związanych z dojrzewaniem seksualnym dziecka. Wychowawca, wychodząc naprzeciw codziennym potrzebom dziecka, jest tą osobą, która mając w zasięgu określony wachlarz kar i nagród, ustala wyraźne granice zachowań pożądaných i niepożądanych z punktu widzenia prawidłowego wychowania seksualnego wychowanka. Wychowawca w codziennym kontakcie z dzieckiem powinien zaspokajać ciekawość wynikającą ze zmian, jakie zachodzą w ciele dziecka. Przekazywanie wiedzy w zakresie wychowania seksualnego związanej ze zmianami hormonalnymi w organizmie chłopca czy dziewczyny, rozumienia fizjologii człowieka czy przebiegu ciąży powinno odbywać się z poszanowaniem norm moralnych. Natomiast funkcjonowanie wychowanków w grupie wychowawczej, która zgodnie z nowymi standardami opieki i wychowania powinna przypominać większą rodzinę, winno być szkołą budowania prawidłowych relacji interpersonalnych wynikających z potrzeby utrzymywania kontaktów zarówno z rówieśnikami, jak i z dorosłymi oraz opartych na właściwych formach wzajemnej komunikacji, szacunku, poszanowaniu godności dziecka bez względu na jego wiek i poziom rozwoju.

Dzieci w placówce zdradzają potrzebę obserwowania relacji pomiędzy dorosłymi, na podstawie czego próbują sobie wyobrazić swoje przyszłe życie. Biorąc pod uwagę dobro dziecka, placówki zabiegają o pozyskiwanie rodzin zaprzyjaźnionych, z którymi dzieci mogłyby utrzymywać systematyczne kontakty, a w ich domach mogłyby obserwować korzystne wzorce prawidłowych relacji oraz funkcjonowanie w codziennym życiu konkretnych norm i wartości niezbędnych do zbudowania szczęśliwej rodziny w przyszłości. Rodziny zaprzyjaźnione często stanowią przeciwieństwo tego, co dziecko obserwowało w swojej. Może więc zaspokajać w niej wiele innych potrzeb psychicznych, jak: potrzeba bezpieczeństwa, przynależności, akceptacji, uznania. Dobre doświadczenia wychowanków w kontakcie z rodzinami zaprzyjaźnionymi pomagają im zrozumieć, że jest w ich przyszłym życiu osobistym szansa na zbudowanie szczęśliwego związku. W rozmowach z dziećmi na tematy związane z wychowaniem seksualnym nie powinno być tematów tabu, a wychowawca winien zawsze służyć dzieciom i młodzieży rzetelną wiedzą, by móc umiejętnie kierować ich rozwojem seksualnym. Dlatego kadra pedagogiczna musi być wolna od uprzedzeń na temat seksualności

człowieka, by przygotować młodzież do tego, że aktywność seksualna w szczęśliwym związku może być źródłem radości. Zaufany wychowawca może stać się powiernikiem wychowanka i rozmawiać z nim o wszystkim. Potrzebują tego wychowankowie zwłaszcza w okresie dojrzewania, kiedy chcą zrozumieć procesy, jakie w nich zachodzą, kiedy przeżywają pierwsze kontakty z płcią przeciwną. Formy kontaktów wychowanka z wychowawcą przygotowują go do przeniesienia tej serdecznej relacji na kontakty z innymi ludźmi z poszanowaniem ich intymności, poczuciem odpowiedzialności za drugą osobę i umiejętnością dzielenia się z nią tym, co ono posiada. Młodzi ludzie, wchodząc w nowe relacje, potrzebują nie tylko rady, ale także uznania, potwierdzenia, że wybrali właściwe osoby i że postępują z nimi właściwie.

Kadra pedagogiczna to osoby, które w określonym czasie, odpowiednim do poziomu dojrzałości dziecka, muszą sprostać potrzebie rozmowy o seksie i seksualności. Rozmowy na takie tematy powinny być prowadzone w atmosferze szczerości i dyskrecji, z dużą dozą powagi, ale też naturalności i swobody, z zastosowaniem odpowiedniego słownictwa, ale zrozumiałego dla dziecka. Potrzeby młodzieży w zakresie edukacji seksualnej mogą być realizowane również poprzez odsyłanie do literatury na ten temat lub poprzez kontakt z seksuologiem, psychologiem czy pedagogiem. W pracy z młodzieżą w placówce znajdują też zastosowanie programy aktywnej pracy z grupą związane w edukacją seksualną, których tematyka powinna wychodzić naprzeciw bieżącym potrzebom wychowanków.

Przygotowanie dzieci i młodzieży do życia w rodzinie

Całokształt rozważań na temat wychowania seksualnego dzieci i młodzieży z trudnych środowisk wychowawczych skłania do odpowiedzi na pytania: jak pokierować procesem wychowania, aby dobrze przygotować dzieci i młodzież do życia w rodzinie i osiągnięcia pełni człowieczeństwa? Co pedagodzy mogą i powinni zrobić, aby przyszłe intymne życie dzieci i młodzieży było źródłem przeżywania osobistego szczęścia i samoakceptacji?

Jak twierdzą seksuolodzy, obecnie dorośli – rodzice i wychowawcy – mają problem z prowadzeniem z dziećmi rozmów o seksie. Często wyrażają obiekcje co do tego, kiedy jest ten właściwy moment, aby dzieci zacząć uświadamiać. Prawdą jest, że rodzice, a w przypadku pobytu dziecka w pieczy zastępczej – wychowawcy, powinni cały czas towarzyszyć dziecku w jego erotycznym dojrzewaniu, które jest procesem rozłożonym w czasie. Początki zainteresowania dziecka tą problematyką pojawiają się w wieku przedszkolnym. Wtedy przejawia ono swoją ciekawość świata, ludzi i życia, a więc także sferą seksu oraz np. różnic w budowie przedstawicieli odmiennych płci. Wówczas dzieci właściwie same, poprzez okazywanie zainteresowania konkretnymi

problemami, naprowadzają swoich opiekunów na określone tematy i rodzic czy wychowawca powinien mu w tym towarzyszyć. Taka forma edukacji seksualnej wymaga przede wszystkim uwagi i zainteresowania bieżącymi sprawami dziecka i podążania za jego rzeczywistymi potrzebami. Kolejnym etapem ważnym dla nastolatków jest w ich życiu okres dojrzewania, kiedy chcą upewnić się, czy to, co dzieje się w ich organizmie, jest normalne. Wówczas bardzo potrzebują wsparcia i zrozumienia, chcą uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania – najlepiej od kogoś zaufanego, a więc od rodzica. Rola matki czy ojca w tym względzie jest łatwiejsza, jeśli już rozmawiali na te tematy ze swoim dzieckiem, kiedy było w wieku przedszkolnym, i wytworzyli w tym zakresie pełne porozumienie. Jak twierdzi W. Sokoluk, „jeśli się zaprzepaści okazję do rozmawiania na te tematy z dzieckiem w przedszkolu – to potem już zawsze będzie pod górę”³⁵. Należy więc sądzić, że rodzice i wychowawcy powinni towarzyszyć dziecku przez cały czas w jego rozwoju i rozwiewać wszelkie jego wątpliwości. Gwarantem pomyślnego przebiegu procesu wychowania seksualnego jest zatem ścisły kontakt rodzica lub opiekuna z dzieckiem i gotowość do rozmów z nim, informowania i odpowiadania na wszystkie jego pytania. Później – jak twierdzi seksuolog – „gdy dziecko wkracza w okres dojrzewania, pojawia się już potrzeba separacji od rodziców i może być trudniej przeprowadzić takie rozmowy. Wkraczają wtedy w taki obszar, gdy za bardzo nie mogą już pomóc, co im pokazuje, że pewien fragment ich relacji z dziećmi ma się ku końcowi”³⁶. Ważny jest także język, jakim dorośli mówią z dzieckiem o seksie. Szczególnie trudne zadanie mają w tym względzie wychowawcy w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, w których dzieci mówiąc o rozwoju seksualnym, posługują się z reguły językiem wulgarnym. Rozmawiając o seksie, operują wulgarnymi określeniami, bo innych po prostu nie znają. Kolejną fazą istotną w przebiegu wychowania seksualnego młodzieży jest czas, kiedy następuje inicjacja seksualna i pierwsze doświadczenia w tym zakresie. Wtedy powstaje ogromne zapotrzebowanie na konkretną wiedzę na temat fizjologii kobiety i mężczyzny, ciąży, antykoncepcji, chorób przenoszonych drogą płciową, a przede wszystkim kształtowanie postawy odpowiedzialności za partnera i rozwijanie świadomości na temat konsekwencji wczesnie rozpoczętego współżycia.

Ze względu na niski poziom wiedzy i umiejętności rodziców oraz subiektywny charakter wychowania seksualnego wynikającego z nastawienia dorosłych do własnych doświadczeń życiowych samodzielne prowadzenie edukacji przez rodziców wydaje się niewystarczające. Jak wynika z badań Z. Izdebskiego, koniecznością jest prowadzenie zajęć z wychowania seksualnego w szkole będącej drugim po rodzinie środowisku odpowiedzialnym za wychowanie dzieci (opinia 91 proc. badanych). Tematyka tych zajęć w opiniach ankietowanych powinna obejmować:

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, s. 116.

- naukę o sposobach ochrony przed chorobami wenerycznymi i HIV/AIDS (77,1 proc. badanych),
- naukę o środkach i zachowaniach antykoncepcyjnych (71,3 proc.),
- wdrażanie szacunku dla płci przeciwnej (48,3 proc.),
- informacje o współżyciu seksualnym (46,2 proc.),
- naukę o rozwiązywaniu konfliktów i budowaniu trwałych związków uczuciowych (46,2 proc.),
- informacje o różnicach w podejściu do seksu i miłości u dziewcząt i chłopców (43,9 proc.),
- informacje o rozwoju fizycznym i psychicznym człowieka (42,2 proc.),
- naukę czerpania radości i przyjemności z seksu (26,5 proc.),
- przekonywanie o słuszności niepodejmowania współżycia seksualnego przed ślubem (14,3 proc.),
- kształtowanie świeckiego punktu widzenia na sprawy płci i rodziny (10,3 proc.)³⁷.

Największe zainteresowanie wywołały problemy wszelkich zagrożeń dla młodej osoby wynikające z podjęcia aktywności seksualnej, tj. zagrożenia ciążą (71,3 proc.), chorobami przenoszonymi drogą płciową (77,1 proc.), ale także zagadnienia związane z harmonijnym układaniem relacji między kobietą i mężczyzną (46,2 proc.), wzajemnego rozumienia swoich potrzeb (42,2 proc. – 43,9 proc.), szacunku i odpowiedzialności za drugą osobę w związku (48,3 proc.). Badania sondażowe przeprowadzone przez IIBR wśród młodzieży gimnazjalnej i jej rodziców wyłoniły tematy, jakie powinny być omawiane w ramach wychowania seksualnego. Badania przeprowadzono na próbie 1250 Polaków w wieku 15-55 lat, w tym gimnazjalistów i ich rodziców.

Tabela 6. Tematy, jakie powinny być realizowane w ramach wychowania do życia w rodzinie.

Lp.	Tematy	opinie młodzieży gimnazjalnej w %	opinie rodziców gimnazjalistów w %	opinie ogółu społeczeń- stwa w %
1.	ciąża	91	85	89
2.	metody antykoncepcji	89	88	86
3.	przemoc seksualna	88	81	77

³⁷ Z. Izdebski, *Edukacja seksualna*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, dz. cyt., s. 977-978.

Lp.	Tematy	opinie młodzieży gimnazjalnej w %	opinie rodziców gimnazjalistów w %	opinie ogółu społeczeń- stwa w %
4.	zakładanie rodziny i życie w rodzinie	88	89	88
5.	choroby przenoszone drogą płciową	87	93	90
6.	inicjacja seksualna	85	66	79
7.	zaburzenia na tle seksualnym	80	49	57
8.	aborcja	76	57	69
9.	pedofilia	69	68	64
10.	rozwój psychofizyczny człowieka	68	74	75
11.	zapłodnienie in vitro	68	47	54
12.	mniejszości seksualne	66	49	61
13.	różne modele rodziny	66	56	64
14.	samobójstwo	60	53	54
15.	eutanazja	46	36	40
16.	klonowanie	26	25	26
17.	nie wiem/nie mam zdania	1	0	2

Źródło: Raport z badań przeprowadzonych w 2010 r. przez IIBR³⁸.

³⁸ IIBR, *Wychowanie do życia w rodzinie. Raport z badań*, http://edukacja.gazeta.pl/edukacja/1.112291,9093306.Badania_Wychowanie_do_zycia_w_rodzinie_przedmiot.html; IIBR – Interaktywny Instytut Badań Rynkowych (dostęp: 10.12.2015).

Ze względu na wiek adolescencji wszystkie tematy zaproponowane przez uczniów wydają się ważne. Charakterystyczne jest jednak to, że odsetek badanych rodziców zainteresowanych wymienionymi w tabeli tematami jest mniejszy niż ich dzieci. Może to świadczyć o tym, że istnieje potrzeba pedagogizacji rodziców w obszarze wychowania seksualnego, aby byli rzeczywistymi przewodnikami swoich dzieci w przechodzeniu kolejnych etapów dojrzewania fizjologicznego i psychicznego do podjęcia w przyszłości szczęśliwego życia rodzinnego i erotycznego.

Generalnie dosyć niski poziom przygotowania rodziców do udziału w wychowaniu seksualnym swoich dzieci powoduje, że często przenoszą oni na dzieci swoje zahamowania, lęki i uprzedzenia. Dzieci bowiem bywają świadkami rozmów związanych z seksualnością, których treści nie rozumieją i nie potrafią dokonać analizy ich znaczenia. Na podstawie takich zasłyszanych opinii „kopiują lęki swoich rodziców związane z seksualnością”³⁹. Dlatego tak ważne jest właściwe i adekwatne do wieku dziecka uświadamianie, aby uniknąć wypaczeń i nadinterpretacji. Czasem, gdy rodzice lub opiekunowie wiedzą na pewno, że nie potrafią właściwie zająć się uświadamieniem dziecka, warto skorzystać ze wsparcia specjalisty, tj. seksuologa.

Wychowanie seksualne powinno być wolne od napięć. Często jednak obserwuje się postawy rodziców lub wychowawców nadmiernie chroniące dziecko przed popełnieniem błędu, który może zaważyć na całym jego życiu. Seksuolodzy przestrzegają, aby rodzice i wychowawcy, którzy przejmują ich funkcje w placówce, nie ograniczali swojej pomocy dziecku wyłącznie do wzmożonej kontroli, ale przede wszystkim zwracali uwagę „na jego relacje społeczne, na to, żeby ich dom był otwarty, żeby przepływało przez niego jak najwięcej rówieśników i innych dzieci. Tak żeby mogło samo wyszukać przyjaciół. Poza tym przez nadmiar uwagi wychowuje się dzieci o podwyższonym ryzyku życiowym”⁴⁰. Dla części dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, tych umieszczonych w instytucji pieczy zastępczej, mimo trudności rodzina nie przestaje być ważna. Dla postępów w wychowaniu seksualnym istotne jest zarówno środowisko, w którym dziecko się rozwija i kształtuje swoją zdrową seksualność, podobnie jak wzorce, których dostarczają dziecku swoim zachowaniem dorośli. W realiach placówki dzieci często podpatrują zachowania i sposoby odnoszenia się do siebie wychowawców i ich małżonków. Ważne jest bowiem nie tylko to, co wychowawcy mówią, do jakich postaw zachęcają, ale głównie to, jak sami się zachowują, jak się do siebie odnoszą. Jako element uzupełniający warunki prawidłowego przebiegu wychowania seksualnego w placówce istotna jest jeszcze atmosfera panująca w placówce, podobnie jak atmosfera panująca w domu rodzinnym. Dla przyszłego szczęśliwego życia wychowanków ważne jest, aby eliminować z ich zacho-

³⁹ A. Gromnicka, *Gdy dziecko pyta*, dz. cyt., s. 116.

⁴⁰ Tamże, s. 117.

wania agresję i przemoc wobec innych osób, bo są to złe prognozy dla udanego życia intymnego. Można to osiągnąć poprzez:

- zabawy przeciw agresji,
- rozładowywanie napięć nerwowych poprzez sport,
- prace fizyczne na rzecz grupy lub całej placówki,
- przejrzyste zasady postępowania w grupie,
- sprawiedliwy system oceniania indywidualnych dokonań wychowanków,
- codzienne rozmowy na tematy ważne dla dzieci i młodzieży,
- uwzględnianie w planowanych działaniach potrzeb i możliwości wychowanków,
- demokratyczny styl kierowania grupą,
- postawę szacunku wobec wychowanków,
- tworzenie atmosfery w grupie zbliżonej do rodzinnej.

Zachowania agresywne – jeśli się zdarzą – powinny być starannie analizowane pod kątem ich przyczyn i okoliczności. Często pojawiają się one bowiem jako forma zwrócenia uwagi na siebie, a nie jako czynnik zagrażający przyszłym relacjom społecznym. Dlatego warto tworzyć alternatywne możliwości zaistnienia dziecka w grupie, np. w występach tanecznych, teatralnych, w ulubionej dyscyplinie sportu, w zajęciach plastycznych, technicznych, komputerowych itp.

Aby dzieci z rodzin dysfunkcyjnych właściwie przygotować do życia w rodzinie i osiągnięcia pełni człowieczeństwa, warto obszar wychowania seksualnego wiązać ze sferą humanistycznych wartości. Dlatego należy tak pokierować rozwojem dzieci i młodzieży, aby rozumiały ściśle powiązanie potrzeb seksualnych natury fizjologicznej z potrzebami psychicznymi i społecznymi. Potrzeba kontaktu emocjonalnego powinna być zintegrowana z potrzebą seksualną. Powiązanie tych potrzeb ma charakter zmienny, dlatego należy młodego człowieka przygotować do właściwego reagowania na sytuacje, w których ujawnią się potrzeby seksualne. W wychowaniu seksualnym w środowisku zastępczym ważną rolę powinna odgrywać kadra specjalistyczna w osobach psychologa, pedagoga czy terapeuty, którzy winni zadbać o nadanie właściwej rangi wychowaniu moralnemu dzieci i młodzieży. Czasem próby dla rozwoju moralnego jest okres dojrzewania, w którym sprawdzają się normy i wartości zinternalizowane w młodszym wieku. Umiejętne poruszanie się w świecie norm moralnych porządkuje życie młodego człowieka, pomaga rozumieć relacje międzyludzkie i widzieć w nich potrzeby drugiego człowieka⁴¹. Moralny aspekt wychowania powinien kształtować prospołeczne nastawienia w zachowaniach erotycznych i eliminować egocentryczne, często wzmacniane pozytywnie przez własne doznania seksualne. Egocentryczna postawa w naszym kręgu kulturowym prowadzi do osamotnienia i częstej zmiany partnerów, ale w rezultacie nie daje szansy na prawdziwą więź emocjonalną

⁴¹ Por. I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, dz. cyt., s. 56-58.

i realizację w danym związku najistotniejszych potrzeb psychicznych, jak potrzeba bezpieczeństwa, miłości, akceptacji, przynależności⁴². Aby przyszłe życie erotyczne miało właściwy wymiar i było satysfakcjonujące, wychowanie seksualne powinno stać się „szkołą” komunikowania pozytywnych uczuć. Ta umiejętność pełni w bliskich relacjach funkcję gratyfikacyjną, stanowiącą pozytywny skutek udanego współżycia, oraz funkcję antycypacyjną i odreagowania. Komunikowanie uczuć spaja związki, uwalnia od obciążeń i koncentruje na pozytywnych przeżyciach łączących dwie kochające się osoby⁴³.

W wychowaniu młodych ludzi, którzy mieliby być w przyszłości ludźmi szczęśliwymi i spełnionymi, należy przestrzegać dwu ważnych zasad: taktu i zaufania. Takt w postępowaniu z dzieckiem buduje jego zaufanie do osób dorosłych i daje mu poczucie, że jego poglądy i uczucia są szanowane. M. Kozakiewicz uważa, że: „Im intymniejsza i drażliwsza jest dziedzina wychowania, tym więcej taktu musi przejawiać każdy rodzic i każdy nauczyciel, aby nie zachować się jak przysłowiowy słoń w składzie porcelany. Szczególny takt jest potrzebny wychowawcy w odniesieniu do świata idei i wartości, a także uczuć i przeżyć intymnych młodzieży”⁴⁴. Takt pomaga traktować każde dziecko z należyтым szacunkiem jak istotę ludzką. Na każde pytanie dziecka związane z rozwojem seksualnym powinno ono uzyskać taktowną odpowiedź na miarę swojego wieku. Pytania dziecka należy traktować z życzliwością i cierpliwością. Zaufanie między dzieckiem a rodzicami lub opiekunami w placówce budowane od najmłodszych lat zwykle procentuje w okresie dojrzewania, kiedy młodzież również bardzo potrzebuje wsparcia. Opierając się na budowanym przez lata zaufaniu, można dziecku rozszerzać zakres jego swobód, również w sferze jego intymności, przy zachowaniu dyskretnej kontroli. Jak twierdzi M. Kozakiewicz, „Trzeba jednak podkreślić, że to, czy także w wieku młodzieńczym dzieci będą komunikowały się z rodzicami w swoich sprawach osobistych i intymnych, zależy w dużej mierze od taktownego poprzedniego, w okresie dzieciństwa, postępowania wychowawczego rodziców”⁴⁵.

Zasady taktu i zaufania mają także zastosowanie w relacjach pomiędzy dzieckiem a jego wychowawcą. Jednakże ich wpływ na wychowanie dziecka zależy od wcześniejszych doświadczeń dziecka w relacjach z rodzicami, które często są nieprawidłowe lub wręcz patologiczne. Im dłużej dziecko przebywało w środowisku dysfunkcyjnym, tym trudniej jest wychowawcy w instytucji pieczy zastępczej wywrzeć korzystny wpływ na dziecko. Zasada taktu ma szczególne zastosowanie, gdy młodzież przeżywa swo-

⁴² Tamże, s. 58.

⁴³ Tamże, s. 58-59.

⁴⁴ M. Kozakiewicz, *Zaproszenie do rozmowy – o seksie, o konfliktach, o dojrzewaniu, o kompleksach, o takcie, o partnerstwie, o katastrofach wychowawczych*, Warszawa 1981, s. 64.

⁴⁵ Tamże, s. 67.

je pierwsze uniesienia miłosne. Rodzic lub wychowawca powinien wtedy dyskretnie towarzyszyć dziewczynie lub chłopcu w tych przeżyciach. Pamiętać należy, że niedopuszczalne jest krytykowanie czy wyśmiewanie w obecności młodego człowieka obiektu jego uczuć. Bywa, że tego typu reakcje dorosłych pozostawiają w pamięci młodzieży uraz i uniemożliwiają dalsze porozumienie między nimi. Na jakość przyszłych relacji intymnych oraz poczucie szczęścia wpływają nie tyle przekazywane dzieciom informacje, ile służenie przykładem właściwej postawy wobec problemów, o których rozmawiają. Korzystne obserwacje pozytywnych postaw zarówno rodziców, jak i wychowawców nie mogą mieć charakteru okazjonalnego, ale codzienny. Wtedy będą one stanowiły najwłaściwszą formę ukierunkowania rozwoju seksualnego dzieci i młodzieży.

Wnioski

Wychowanie seksualne dzieci i młodzieży jest tematem drażliwym i dlatego powinno przebiegać z poszanowaniem podmiotowości dziecka. Jednym z podstawowych warunków przebiegu oddziaływań w tym zakresie powinno być przestrzeganie zasad taktu i zaufania w kontakcie z młodym człowiekiem. Dużą wagę należy przywiązywać do rozwoju sfery emocjonalnej i społecznej, bo takie podejście przygotowuje młodzież do pełni człowieczeństwa i satysfakcjonującego życia w rodzinie.

Podstawowym środowiskiem odpowiedzialnym za wychowanie seksualne jest rodzina dziecka. Tam powinno ono rozmawiać z rodzicami na wszystkie nurtujące je tematy, być zrozumiane i akceptowane. Rodzice powinni od najmłodszych lat towarzyszyć dziecku w kolejnych etapach jego erotycznego rozwoju, oswajając z tą problematyką, odpowiadać na jego pytania, rozwiewać wszelkie wątpliwości.

Jednakże w przypadku dzieci wychowujących się w rodzinach dysfunkcyjnych – o zaburzonej strukturze, dotkniętych uzależnieniami, przejawiających często patologiczne formy zachowań – funkcję wychowawczą przejmują zastępcze formy opieki. W rodzinach dysfunkcyjnych: dzieci często opiekują się swoimi rodzicami, nie znają granic normujących ich zachowanie (w tym także granic prywatności, które często są naruszane), stają się ofiarami przemocy (np. cyberprzemocy czy wykorzystywania seksualnego), rozwój ich sfery uczuciowej jest zaburzony, są pozbawione opieki i wsparcia ze strony najbliższych. Wówczas wszelkiej wiedzy na temat dojrzewania, relacji międzyludzkich, dzielenia uczuć z drugą osobą dostarczają wychowawcy. Również od kadry pedagogicznej wraz ze specjalistami (psychologiem, pedagogiem i terapeutą) zależy wtedy tworzenie odpowiedniej – zbliżonej do rodzinnej – atmosfery w placówce i dostarczanie dzieciom pozytywnych wzorców postaw sprzyjających harmonijnemu kształtowaniu osobowości dzieci i ich tożsamości. Im bardziej zaburzone jest funkcjonowanie rodziny naturalnej dziecka, tym poważniejsze zadania w zakresie wychowania seksualnego muszą przyjąć na

siebie wychowawcy w placówkach. W ramach swojej pracy z dziećmi wychowawcy powinni eliminować agresję i przemoc w zachowaniach wychowanków i tworzyć ku temu odpowiednie warunki. Ze względu na wzrost przestępczości wobec dzieci związanej z wykorzystywaniem seksualnym czy dostarczaniem treści pornograficznych, powinno wzrosnąć zainteresowanie tą problematyką rodziców, pedagogów, psychologów, lekarzy, policji i sądów rodzinnych oraz wybranych organizacji pozarządowych i międzynarodowych. Wzrasta zapotrzebowanie społeczne na wychowanie seksualne dzieci i młodzieży adekwatne do ich wieku i dojrzałości oraz pedagogizację rodziców i aktualizację wiedzy w tym zakresie kadr pedagogicznych w naszym kraju.

Edukacja seksualna dzieci i młodzieży powinna także (zarówno w domu rodzinnym, jak i w placówce) uwzględniać elementy wychowania moralnego, które winno stanowić jej integralną część. Integralność różnych aspektów wychowania seksualnego (poznawczego, emocjonalno-społecznego, aksjologicznego i moralnego) daje szansę na prawidłowe ukształtowanie osobowości dzieci i młodzieży oraz przygotowanie ich do szczęśliwego życia w rodzinie.

Bibliografia

- Bejger H., *Dom dziecka jako środowisko stymulujące rozwój wychowanków o szczególnych potrzebach edukacyjnych*, [w:] *Rozwój integralny dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Środowisko i programy wspomagające*, red. M. Babiarz, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce 2013.
- Bradshaw J., *Zrozumieć rodzinę*, tłum. H. Szczepańska, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości, Warszawa 1994.
- Dobrysiewicz E., *Telefon zaufania dla dzieci potrzebujących pomocy. Fundacja Dzieci Niczyje pomaga młodym ludziom*, „Dziennik Łódzki”, 27.12.2014, <http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/3696644,telefon-zaufania-dla-dzieci-potrzebujacych-pomocy-fundacja-dzieci-niczyje-pomaga-mlodym-ludziom,id,t.html> (dostęp: 10.12.2015).
- Dzieci się liczą. Informacje o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria Badania Praktyka”, 36(2011)3.
- Gehmacher E., *Życie rodzinne: sytuacja jest dobra, ale nie beznadziejna*, „Forum”, (1978)8.
- Gromnicka A., *Gdy dziecko pyta*, „Zwierciadło”, 2031(2016)1.
<http://www.rynekzdrowia.pl/Badania-i-rozwoj/Raport-prof-Izdebskiego-o-seksualnosci-Polakow,123042,11.html> (dostęp: 2.02.2014).
- IIBR, *Wychowanie do życia w rodzinie. Raport z badań*, http://edukacja.gazeta.pl/edukacja/1.112291,9093306.Badania_Wychowanie_do_zycia_w_rodzinie_przedmiot.html (dostęp: 10. 12. 2015)
- Izdebska A., *Konsekwencje przemocy seksualnej wobec dzieci. Wykorzystywanie seksualne dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria Badania Praktyka” 29(2009)4.
- Izdebski Z., *Ryzykowna dekada. Seksualność Polaków w dobie HIV/AIDS. Studium porównawcze 1997-2001-2005*, Oficyna Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2006.

- Izdebski Z., Małecka A., *Erotyzm*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, red. T. Pilch, K. Ablewicz, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2003.
- Jaczewski A., Radomski J., *Wychowanie seksualne i problemy seksuologiczne wieku rozwojowego*, PZWL, Warszawa 1986.
- Jarosz M., *Problem dezorganizacji rodziny*, PWN, Warszawa 1979.
- Komorowska-Pudło M., *Wychowanie seksualne w rodzinie*, Oficyna Wyd. ZCE, Szczecin 2000.
- Kozakiewicz M., *Zaproszenie do rozmowy – o seksie, o konfliktach, o dojrzewaniu, o kompleksach, o takcie, o partnerstwie, o katastrofach wychowawczych*, IWZZ, Warszawa 1981.
- Lew-Starowicz Z., Szczerba K., *Nowoczesne wychowanie seksualne*, Polska Oficyna Wyd. „BGW”, Warszawa 1995.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 2, PWN, Warszawa 1996.
- Obuchowska I., Jaczewski A., *Rozwój erotyczny*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2002.
- Przygotowanie do życia w rodzinie*, red. K. Ostrowska, M. Ryś, „Adam”, Warszawa 1997.
- Seweryńska A. M., *Uczeń z rodziny dysfunkcyjnej*, WSiP, Warszawa 2004.
- Szulc A., *Seks, kłamstwa i rany na rękach*, „Newsweek”, 31.03-6.04.2014.
- Tritt R. J., *Różnorodność ludzkiej seksualności w kontekście Deklaracji Praw Seksualnych Człowieka*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji w Poznaniu”, Poznań 2007.
- Woititz J., *Wymarzone dzieciństwo*, tłum. M. Przyłipiak, Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk 1994.
- Woynarowska B., Mazur J., *Zdrowie młodzieży w Polsce. Zachowania zdrowotne i samoocena na zdrowia. Raport z serii badań wykonanych w 1998 r.*, Warszawa 1999.

ADRES DO KORESPONDENCJI

ADDRESS FOR CORRESPONDENCE

dr Halina Bejger

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie

e-mail: hbejger@wp.pl